

MIĘDZYLESIE - Prezentacje przedświąteczne z dziesiątkami artystów

Napisano dnia: 2025-04-11 18:12:36



(Inf. wł.). **I w przygranicznym miasteczku podkreślono, że do Świąt Wielkanocnych jest coraz bliżej. Uczyniono to w piątkowe popołudnie, w budynku Samorządowej Szkoły Podstawowej, gdzie przez dwie godziny był czas na rękodzielnicze oraz artystyczne prezentacje w ramach jarmarku. W tym czasie z propozycji skorzystało naprawdę sporo osób.**



Już tradycją w gminie Międzylesie pozostają przedwielkanocne imprezy o charakterze folklorystycznym. Są do nich przypisane takie wyróżniki, jak: barwa, zapach i smak, a dodatkowo także dźwięk. Dało się z nimi spotkać na każdym kroku - przy stołach świątecznych i kramach z wytworami rąk, na szkolnej estradzie.

- *Staramy się, aby jak najszerzszemu gronu społeczeństwa przedstawić obyczaje związane z Wielkanocą, których jest w naszej gminie tyle, ile kultur do niej trafiło po zakończeniu drugiej wojny*
- mówi burmistrz **Tomasz Korczak**: - *Ciesz się, że te tradycje są przekazywane z pokolenia na pokolenie, że mamy do czynienia z czymś, co przecież już mogło zaniknąć...*

Włodarz gminy razem z przewodniczącą Rady Miejskiej Międzylesia **Danutą Kałużną** i wicestarostą kłodzkim **Piotrem Marchewką** podkreślili swoją obecnością ważność tego wydarzenia. Nie zabrakło na nim gości z pobliskich Kralików - partnerskiego miasta z Czech.

- *Wszystkie udekorowane i wystrojone stoły są raczej do siebie podobne, ale na naszym wszystko, co widać jest własnoręcznie zrobione. Wędliny i pasztety są nasze, podobnie jest z galaretami, wyrobami z drobiu i ciastami. Poświęciliśmy dwa dni na przygotowanie tego zestawu i raz jeszcze potwierdziło się, że w zespole idzie o wiele szybciej i zręczniejsze - zauważyła **Jolanta Sawicka** z Goworowa.*

Panie z sołectwa Lesica zapewniały, że ich prezentacja była podkreślona zapachem lasu. Wioska jest ukryta głęboko wśród Gór Bystrzyckich, więc łatwiej mieszkańcom o pozyskanie jego darów. A te zaznaczyły się w niektórych produktach przywiezionych na jarmark, wykonanych na bazie oryginalnych przepisów pochodzących od mam, babć a nawet prababci. Według nich przygotowano indyka pieczonego z czosnkiem niedźwiedzim, do tego owiniętego boczkiem, czy pieczoną karkówkę w kapuście. Między nimi i kolejnymi produktami znalazło się miejsce dla mazurka z orzechami i ze śliwkowym nadzieniem. Na sam widok tego wszystkie ślinka ciekła, potęgując się za sprawą unoszącego się zapachu.

Trzeba podkreślić duże zaangażowanie w to wydarzenie ze strony społeczności uczniowskiej obu szkół w gminie, ośrodka kultury, urzędu burmistrza i in. Umiejętne rozpisanie ról nie po raz pierwszy czyni międzyleski jarmark jak najbardziej udanym.

(bwb)

FOTOMIGAWKI WYDARZENIA



